

TOMEK SACIŁOWSKI
Mała Le Guern – działka, praca, edukacja

Działkowy relaks artystyczny

•• Na letnie miesiące galeria sztuki współczesnej Le Guern przeniosła się z ul. Widok na działkę na Siekierkach. Można tu wpaść i zrelaksować się w towarzystwie artystów.

Sztuka na działce to pomysł artysty Tomka Saciłowskiego, który kieruje letnimi działaniami artystycznymi w plenerze. - Długo szukałem miejsca, aż okazało się, że mój wujek ma tu działkę, która jest idealna - opowiada Tomek, przypinając szpilkami w małym drewnianym domku hasło: „Działka, Praca, Edukacja”.

W słoneczne dni, do połowy sierpnia, wraz z kuratorami z galerii Le Guern gościć tu będzie artystów i publiczność. To ciekawy eksperyment, bo miejsca jest mało, warunki specyficzne, po każdego gościa trzeba wychodzić z kluczem, bo brama do Rodzinnych Ogródków Działkowych „Siekierki” jest zamknięta. Ale chętnych do zwiedzania nie brakuje.

Wczoraj, pierwszego dnia akcji, mogli tu zastać gospodarza, który wykonał specjalną instalację - wydzielił dróżkę plotkiem z winylowych płyt. Nieopodal fotograf Igor

Omulecki, który spędzał wczoraj czas nad talerzem truskawek i blachą ciasta z kruszonką, wykonał na trawniku „Niepko”, czyli lustrzaną tafłę otoczoną kolorowymi kwiatami, w której odbija się niebo. Na działce był też Igor Krenz, który prowadził kurs fotografowania jabłek w locie. Nagrodą był samochód skonstruowany przez rysownika Marka Raczkowskiego.

Swoje prace pokazywać tu będą jeszcze m.in. Agnieszka Brzeżańska, Oskar Dawicki, Marta Deskur, Maurycy Gomulicki, Robert Maciejuk i Mathilde Papapietro. Będą też wykłady o sztuce i ogrodach działkowych, koncerty, pokazy filmów. Działkę można odwiedzać w słoneczne dni, od wtorku do niedzieli, w godz. 12-19, najlepiej po wcześniejszym zgłoszeniu e-mailowym lub telefonicznym (gallery@gallery.leguern.pl, tel. 0508 381 201). Dziś o godz. 20 koncert z okazji Nocy Świętojańskiej. •

AGNIESZKA KOWALSKA

Rodzinne Ogródki Działkowe „Siekierki”,
ul. Nadrzeczna 6a, działka nr 76,
www.gallery.leguern.pl



Artysta Igor Prenz pokazuje, na czym polega prowadzony przez niego konkurs fotografowania jabłek w locie. Główną nagrodę ufundował Marek Raczkowski

Wielcy artyści na małej działce

Warszawska Galeria Le Guern na lato przeniosła działalność do ogródków działkowych na Śleńderkach

Projekt spotkań w naturze nawiązuje do Giardini, w których odbywa się Biennale w Wenecji. To był pomysł Tomka Sacilowskiego, artysty związanego z Galerią Le Guern. Podchwyciły go prowadzące galerię Agata Śmoczyńska i Justyna Kowalska. Wcielenie go w życie nie było proste. Zarządy i społeczności ogródkowe, do których zwracały się z prośbą o sezonowe udostępnienie działek, początkowo odnosiły się nieufnie. Ideę uratowała rodzinna działka Tomka Sacilowskiego.

Zielona enklawa w mieście stała się miejscem regularnych spotkań, ulotnych akcji i instalacji. Wokół największego projektu "Działka Giardini: Bien-

nale 2009" udało się zintegrować samych działkowców.

Kuratorka Joanna Warsza wymyśliła, że zamieni śleńderkowskie ogródki - na wzór Wenecji - w ogrody z pawilonami narodowymi. Te grę wyobraźni wspomagały rzeźbiarskie flagi różnych państw, roznieśzione przy bramach, altankach i domkach. Oczywiście za zgodą właścicieli. W centrum była działka 76 z "pawilonem polskim", należąca do organizatorów. Międzynarodową atmosferę wzmocniły wykład poświęcony sztuce armeńskiej i występ moldawskiej orkiestry dętej.

Podczas innych bardziej kameralnych spotkań artyści tworzyli instalacje i performanse. Igor Omulecki, nawiązując do dziecięcych zabaw w "sekrety" czy "tajemnice" w Kręgi kwiatów wintontował hustra, w których przegląda się niebo. Tomek Sacilowski wytyczył

ogrodową ścieżkę, używając starych płyt winylowych. Igor Krenz zaprosił gości do konkursu fotografowania jabłek w łocie. Tak, aby uchwycić je w centrum kadru. Na zwycięzcę, którego jury ogłosi w sierpniu, czeka nagroda - mini samochód skonstruowany przez rysownika Marka Raczkowskiego.

Były też koncerty i wieczory filmowe. W zaimprowizowanym kinie "Śleńderki" Łukasz Rondurła, kurator z Centrum Sztuki Współczesnej, prezentował filmy Grzegorza Królikiewicza, a Kamil Antosiewicz projekcje horrorów.

Najważniejsze w programie galerii na działkach są rozmowy o sztuce na towarzyskich spotkaniach, na które zaproszono twórców: Roberta Maciejuka, Oskara Dawickiego, Maurycego Gomulickiego, Martę Deskar, Tomasza Clotierskiego.

Manika Kuc

WZECZPOSPOLITTA 22.07.2009v

Saint-Pétersbourg a délocalisé son musée

EXPOSITION. Une partie de la collection de l'Ermitage de la ville russe a été accueillie à Amsterdam.



La prochaine ouverture du Musée du Louvre à Abu Dhabi a suscité une vive polémique en France. Aux Pays-Bas, dans une ambiance détendue, a eu lieu l'inauguration de l'Ermitage à Amsterdam, une dépendance du musée de Saint-Pétersbourg.

L'installation du prestigieux musée orthodoxe en terre protestante tient tout d'abord à l'histoire d'un lieu: une des premières maisons de retraite européenne, construite en 1683, l'Amstelhof. L'édifice ne pouvant plus remplir son rôle d'établisse-

ment de soins, la Diaconie de l'Eglise réformée néerlandaise, propriétaire des lieux, l'a cédé à la ville d'Amsterdam pour 1 euro, à condition que ce bâtiment ait une nouvelle vie culturelle.

Ce pont culturel entre Pays-Bas et Russie, c'est aussi l'histoire d'Ernst Veen, à l'origine de ce projet. Porté par une grande passion pour l'Ermitage depuis son premier séjour en Russie, il a su convaincre l'ensemble des parties prenantes à ce projet fou pour le faire aboutir dans l'enthousiasme général.

Enfin, c'est aussi l'histoire d'une union entre deux pays. Tout comme l'Ermitage de Saint-Pétersbourg, qui se trouve au bord de la Neva, l'Ermitage d'Amsterdam est situé au bord de l'Amstel.

L'inauguration de ce nouveau lieu culturel européen a eu lieu en présence de la reine Béatrix et du président Medvedev. L'exposition d'ouverture a pour thème «La vie à la cour de Russie». Elle compte plus de 1800 objets provenant du musée de Saint-Pétersbourg.

Yann Gerdil-Margueron / RSR
www.hermitage.nl



Legende Legende Legende Legende Legende Legende Credit photo

Donnez votre avis

Un musée ou une exposition peuvent-ils voyager dans différentes villes? Votre avis sur:

www.20minutes.ch

LES CARNETS D'UN GLOBE-TROTTER

Stéphane Noël
Berlin



Ping-pong à Copenhague

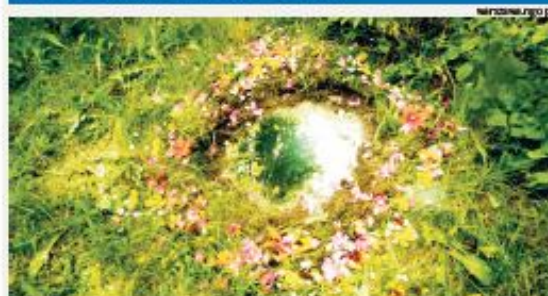
Copenhague a réussi une belle opération de séduction en combinant arts de rue, projet social et loisirs. La ville a fait installer des tables de ping-pong dans l'espace public.

Le ping-pong a opéré un come-back ces dernières années: il est aujourd'hui un sport prisé - voire branché - des étés des capitales européennes. Les autorités ont fait appel à deux artistes danois pour mener à bien ce projet. Le designer Troels Oder Hansen a créé un modèle stylé, en acier, construit dans les chantiers navals de la ville. Puis ces tables ont été individuellement décorées par l'illustrateur HuskMitNavn, connu dans le milieu du street art et de la mode pour ses dessins insolents et pleins d'humour. Les cinq premières tables ont été installées sur la place Vesterbro et dévoilées par la Municipalité lors d'une fête d'inauguration, le 14 août. Mais la machine est lancée et Copenhague en promet beaucoup d'autres, dans de nombreux quartiers.



Les tables sont signées par deux artistes danois réputés. dr

Art dans les jardins



En proposant un programme estival dans les jardins familiaux de Varsovie, la Galerie Le Guem a trouvé une manière pertinente d'attirer les visiteurs à ses expositions. Ce déménagement est l'idée de l'artiste polonais Tomek Sacilowski, qui a constaté que l'été est toujours une période difficile pour les galeries, le public préférant passer ses après-midi en plein air. Il a donc mis sur pied un programme de performances et d'interventions artistiques tous les samedis dans les jardins communautaires du centre de Varso-

vie. Les voisins de cette galerie temporaire n'ont, au début, pas vu d'un très bon œil l'intrusion de ces citadins «arty» dans leur petit coin de nature. A priori leur conception de la culture était plutôt orientée vers... les fruits et légumes, qu'ils font pousser dans ces lotissements qu'ils louent à l'année. Mais comme dans les BD d'Astérix, l'aventure s'est terminée dans la bonne humeur! A tel point que le «finissage» de l'opération, prévu le 19 septembre, prendra la forme d'une grande disco. Et c'est un des jardiniers amateurs qui sera aux platines.